



WŁÓCZĘ SIĘ PO ŻYCIU

*włóczę się po życiu
i coraz bardziej je kocham
odczytuję stare znaki
choć nie wszystko rozumiem
uczę się mowy nowego świata
i dziękuję aniołom że mnie
chroniły*

Stanisław Kieroński

Urodzony 18 stycznia 1947 roku w Łodzi. Absolwent filologii polskiej UMCS w Lublinie. Nauczyciel, księgarz, animator kultury, działacz związkowy, spółdzielczy i polityczny. W latach studenckich członek teatru „Dren 59”, dziennikarz Radia Akademickiego, przewodniczący Koła Naukowego Polonistów i Koła Naukowego Aksjologicznego. Instruktor teatralny, zrealizował wiele spektakli z udziałem dzieci, młodzieży i studentów. Jeden z organizatorów Marca '68 w Lublinie. Pełnił wiele funkcji, m.in.: wiceprzewodniczącego Okręgowej Komisji Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji, wiceprzewodniczącego ZG Stowarzyszenia Animatorów Kultury w Polsce. Pracował w PP Dom Książki, Zespole Szkół Ekonomicznych im. Augusta i Juliusza Vetterów.

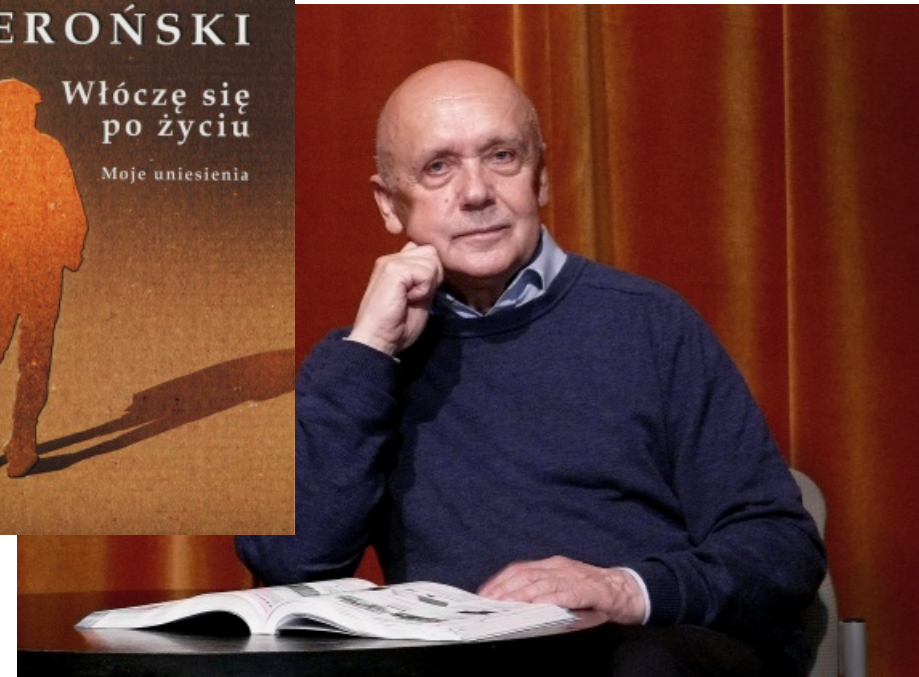
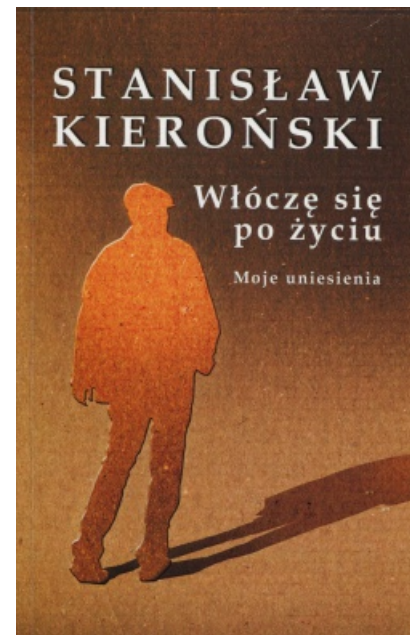
Był współtwórcą i pierwszym dyrektorem Młodzieżowego Domu Kultury im. Vetterów, zastępcą kierownika Wydziału Nauki, Oświaty i Postępu Naukowo-Technicznego KW PZPR, dyrektorem Wojewódzkiego Domu Kultury i Państwowego Zaocznego Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Lublinie. Prowadził własną działalność gospodarczą. Posiada odznaczenia państwowe, wiele wyróżnień i odznak honorowych. Zasłużony Działacz Kultury, laureat nagród Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Oświaty i Wychowania. Obecnie jest członkiem Rady Krajowej, wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej i przewodniczącym Rady Miejskiej SLD w Lublinie, a także członkiem Rady Programowej TVP Lublin oraz Rady Nadzorczej Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Koncert literacko-muzyczny

Włóczę się po życiu

i promocja wierszy

Stanisława Kierońskiego



STANISŁAW KIEROŃSKI jest politykiem i poetą. Jest także moim Przyjacielem.

Polityka — jak to się powiada — rozliczą wyborcy, poetę - czytelnicy.

Polityk często ukrywa swe prawdziwe zamiary, plany i oblicze, poeta, jak się zdarza — obnaża, eksponuje swe lęki, marzenia, klęski, niezrealizowane plany. Kreślę te słowa na marginesie tekstów poetyckich Stanisława. Wiersze mojego Przyjaciela czytywałem w trakcie naszych polonistycznych studiów. Młody poeta imponował wówczas dojrzałością polityczną, ale także literacką. Oczytany i zorientowany w programach literackich, wysoko niósł sztandar młodzieńczego buntu, nie akceptował przyzwolenia na zło, piętnował obłudę, pospolitość, nie miał litości dla karierowiczów, klakierów, malwersantów, wszelkiej maści populistów. Wierzył w siebie, w możliwość naprawy świata poezją. Bywało, że spierałem się z Autorem.

- Poezja — mówiłem to magia słów, magią nie uleczysz społeczeństwa, nie wskażesz drogi.

- Poezja to kształtowanie sposobu myślenia — odpowiadał Stanisław. To bunt przeciw skamienielinom, przeciw skostniałym formom społecznym.

Ale *bunt się ustatecznia* — uważał w tamtym czasie wybitny poeta Stanisław Grochowiak. I miał rację. Bunt — mówiąc prozaicznie wyparowuje z umysłów młodych ludzi, a mówiąc poetycko — ustatecznia się, czyli ucukrza, martwieje.

Skończył się czas młodzień-

czych uniesień, minął okres poetyckiego naporu, nadeszły lata stabilizacji. Małej stabilizacji - podpowiadał kolejny popularny i modny autor, Tadeusz Różewicz.

(...)

O swym niezmiennym od lat programie [Stanisław Kieroński] mówi z nieustającym błyskiem w oku. Cieszę się, że nie brakuje mu wiary, pasji, że znajduje słuchaczy, bo polityk musi mieć zwolenników, publiczność, poeta może tworzyć do szuflady W polityce ceni się efekty i skuteczność, w poezji oryginalność. Ale i w polityce nie brakuje polityków ekstrawaganckich, kolorowych i gadatliwych jak papugi. Budzili i budzą zainteresowanie, choć niekoniecznie obiecują raj, niekiedy żądają wytężonej pracy, cierpliwości, płacenia podatków, zaciskania pasa, a nawet pomocy. Hasła rzucane z wiecowych trybun wpisują się w historię narodów, wspomnę o naszym, polskim przypadku, historycznym pytaniu z roku 1976: „Pomożecie?”, czy innym, może nieco populistycznym: „Polska nie tylko dla bogatych!” Przywołam jeszcze inne, amerykańskie, wypowiedziane przez Johnna F. Kennedy'ego: „Nie pytaj, co kraj może zrobić dla ciebie, ale co ty możesz zrobić dla kraju” Trawestuję szybko tę amerykańską kwestię i przechodzę na grunt literatury. Nie pytaj, co poeta odkryje dla ciebie, ale co ty odkryjesz w poezji...

Zbigniew Włodzimierz Fronczek
Moje uniesienia: poezja i polityka

w:

Stanisław Kieroński, *Włóczę się po życiu*,
POLIHYMNIA, Lublin 2016, s. 5-6.

Koncert literacko-muzyczny

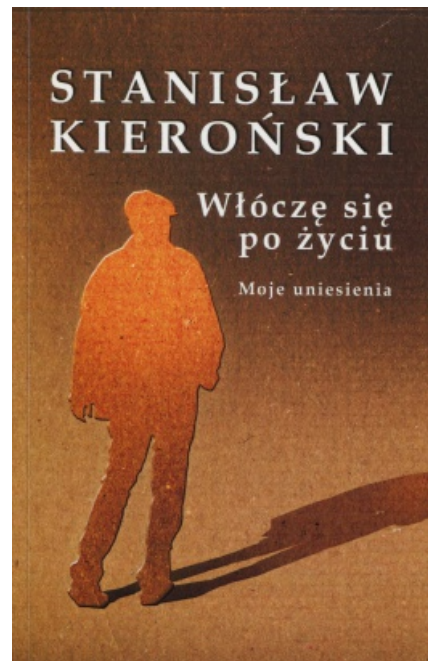
Włóczę się po życiu

i promocja wierszy

Stanisława Kierońskiego

W programie:

- piosenka *Lato pachnące miętą* - Wiesława Łubiarz
- Silver Jazz Fox - ilustracja muzyczna - Witold Miszczak
- prezentacja wierszy
Wiesława Łubiarz, Witold Miszczak, Stanisław Kieroński
- gitara - Tomasz Jusiak
- Piosenki Kabaretu Starszych Panów
Akademia Teatralno-Wokalna Jerzego Turowicza
- Prowadzenie - Ewa Hadrian



fot. i oprac. graf. Marek Dybek

Koncert odbędzie się
w poniedziałek 30 maja 2016 r. o godz. 18.00

w sali widowiskowej Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

www.domkulturyism.pl

Wstęp wolny

Po koncercie będzie można nabyć książkę Stanisława Kierońskiego *Włóczę się po życiu*,
POLIHYMNIA, Lublin 2016